



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

GOŚCINA

Pewien królik, chociaż dziki,
towarzyskie miał nawyki.

Chciał zaprosić raz sąsiada,
więc do niego tak powiada:

"Dzisiaj chatę ja mam pustą.

Poczęstuję cię kapustą."

- tak powiedział do zająca.

"Propozycja jest nęcąca,
smakowita, pyszna taka."

- to usłyszał od szaraka -

"Chodźmy zatem już od razu.

Nie zwlekajmy, szkoda czasu,
z tego właśnie to powodu,
że mi ślinka cieknie z głodu."

I ruszyli obaj kłusem,
robiąc susy. Sus za susem.

Gdy dotarli już do celu
królik rzekł tak: "Przyjacielu,
ja zapraszam cię do norki."

Zając na to: "Sorki ! Sorki !

Na powierzchni zostać muszę.
Ja pod ziemią to się duszę.
A poza tym norka taka,
nie pomieści mnie szaraka,
bo jak z wagi to wynika,
jestem większy od królika."

Wtedy królik, chociaż dziki,
wyjął z norki smakołyki
i z kulturą, gdzieś na łące,
schrupał wspólnie je z zającem.